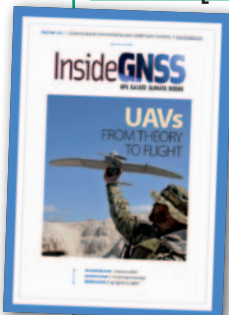


## WYBIÓRCZY PRZEGLĄD PRASY

### Inside GNSS [maj/czerwiec 2014]



● GPS w smartfonach używany jest przede wszystkim w celach rozrywkowych, tymczasem może posłużyć również do zapewnienia bezpieczeństwa – czytamy w artykule „Paving the Way for New Smartphone Apps”. Na przykład operatorzy kart

płatniczych blokują niektóre transakcje dokonywane w miejscach uznanych dla danego użytkownika za nietypowe. Z jednej strony zapobiega to wyciszczeniu konta przez złodzieja, z drugiej zaś może być kiepskim początkiem urlopu w odległym kraju. Rozwiązaniem nieuprzykrzającym klientowi życia byłoby właśnie wykorzystanie do uwiarygodnienia transakcji lokalizacji wyznaczonej przez smartfon. Nim jednak pomysł ten doczeka się wdrożenia, należy rozwiązać kilka problemów. Pierwszy to spore zużycie energii przez odbiorniki GPS. Drugi to konieczność opracowania jednolitego standardu zapisywania obserwacji satelitarnych i ich transmisji.

### LiDAR News [maj/czerwiec 2014]



● Skanery laserowe rozpoczęły swoją karierę od badań atmosfery, dopiero później wkroczyły do geodezji – czytamy we wstępie artykułu „Remote Wind Sensing”. Powrotem do korzeni można więc nazwać proponowane w tej publikacji wykorzystanie LiDAR-u

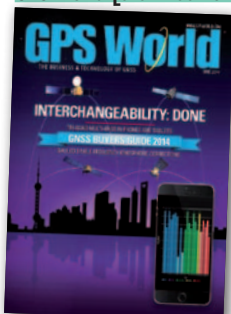
do usprawnienia pracy turbin wiatrowych. Nie chodzi tu wcale o pomiary wiatraków, ale właśnie o zdalne badanie warunków pogodowych. Jak przekonuje autor artykułu, dzięki zainstalowaniu na turbinie specjalistycznego skanera laserowego da się przewidzieć prędkość wiatru na 10 sekund do przodu, co pozwala z kolei zawnoczyć dobrą odpowiedź parametry pracy wiatraka i zwiększyć tym samym ilość wytwarzanego prądu.

### Point of Beginning [czerwiec 2014]



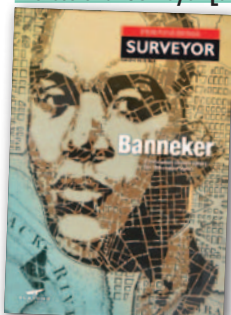
● Amerykańska prasa geodezyjna pochłonięta jest dyskusją o prawnych regulacjach dotyczących wykorzystania dronów. Wywołała ją sprawa firmy Piker, na którą Federalny Urząd ds. Lotnictwa (FAA) nałożył 10 tys. dolarów kary za brak zezwolenia na komercyjne wykorzystanie bezzałogowca w jednym z projektów. Przedsiębiorstwo od decyzji FAA się odwołało i niedawno sprawę w sądzie wygrało. Jak wynika z wyroku, urząd ten w obecnym stanie prawnym nie może regulować wykorzystania dronów. Tymczasem popularność bezzałogowców za oceanem rośnie tak szybko (również w geodezji), że stają się one powodem coraz groźniejszych incydentów. Ostatnio jedna z takich maszyn o mały włos nie zderzyła się z odrzutowcem pasażerskim. Komentarz w tej sprawie można znaleźć w artykule „Drone on... or not”.

### GPS World [czerwiec 2014]



● GPS to już za mało. GPS i GLONASS zresztą też – przekonują autorzy artykułu „Interchangeability Accomplished”, prezentując wprowadzony w tym roku na rynek elektroniki użytkowej nowy czip satelitarny firmy Broadcom. Jako dowód pokazują wyniki testów przeprowadzonych w miejskiej dżungli San José. Przejeżdżając ulicami tego miasta z odbiornikiem GPS + GLONASS, w kilku miesiącach utracili „fiksa”. Dopiero użycie chińskich sygnałów pozwoliło wyznaczyć pozycję użytkownika na całej trasie testu.

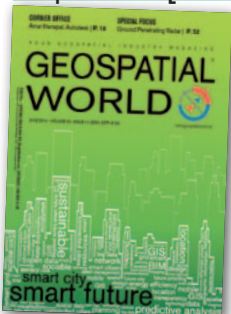
### Professional Surveyor [czerwiec 2014]



● Na polskich internetowych forach geodezyjnych coraz więcej jadu. Jeśli jakiś geodeta poprosi w sieci o pomoc czy radę, najczęściej spotka się z obelgą, że jak się nie zna, to nie powinien się wychylać, a w najlep-

szym przypadku w ogóle nie dostanie odpowiedzi. O tym, że można inaczej, świadczy artykuł „SurveyorConnect.com”. Serwis pod tym adresem uruchomiło pewne amerykańskie małżeństwo geodetów, a efekt szybko przekroczył ich najśmielsze oczekiwania. Nie dość, że portal spotkał się z dużym zainteresowaniem branży (obecnie ma 36 tys. odsubskrybentów miesięcznie), to szybko zapęlił się życiowymi i przydatnymi radami. Jakby tego było mało, serwis, choć darmowy, utrzymuje się już z dobrowolnych darowizn użytkowników. Niektóre wynoszą nawet po 2 tys. dolarów!

### Geospatial World [czerwiec 2014]



● Tematem numeru są smart cities, czyli inteligentne miasta. Pod tym coraz popularniejszym terminem kryje się takie projektowanie miast, by były one bardziej ekologiczne, tanie w eksploatacji oraz przyjazne mieszkańcom. Jak przekonują autorzy kolejnych artykułów, kluczową rolę w realizacji tej filozofii odgrywają technologie geoprzestrzenne. Na przykład w Masdarze (Zjednoczone Emiraty Arabskie) pozwoliły one zmniejszyć uciążliwość upalnego, pustynnego klimatu, w Amsterdamie pomogły zredukować emisję dwutlenku węgla, a w meksykańskim mieście San Luis Potosi umożliwiły obniżenie rachunków za oświetlenie ulic.

### Civil Engineering Surveyor [czerwiec 2014]



● Nie wszystkie mapy muszą być dokładne. Co więcej, wiele z map stanowiących dziedzictwo kulturowe ludzkości to opracowania względnie mało precyzyjne. Ale przecież trudno się spodziewać, że przyszłe pokolenia będą w muzeach czy galeriach sztuki podziwiać na przykład rządowe mapy topograficzne. Z takiego założenia wyszedł Gareth Wood, pseudonim Fuller, który opracował niezwykłą mapę Bristolu. Z pewnością nie grzeszy ona dokładnością, ale mało kto przejdzie obok niej obojętnie. To ręcznie wykonane dzieło można podziwiać na specjalnie zorganizowanej wystawie w Bristolu oraz w artykule pt. „Fuller Mapping”.

Oprac. JK